

Epidemia wampirów

8 maja 2024

Wyobraź sobie czas, gdy strach przed wampirami nie był tylko tematem horrorów, ale prawdziwą epidemią, która przeszła przez Europę. Nie była to mała panika, ale cała społeczność pogrążona w strachu.

Historia zaczyna się w początkach XVIII wieku, gdy nauka dopiero zaczynała rzucać wyzwanie przesądom, a folklor wciąż mocno trzymał się ludności. Pierwszym udokumentowanym przypadkiem tej wampirycznej histerii był rok 1725 i śmierć Petara Blagojevicia w Serbii. Doniesienia mówiły, że powrócił on z martwych, żądając krwi od żywych. Przerażeni mieszkańcy wykopali jego ciało, stwierdzili, że „nie uległo rozkładowi” i postanowili wbić mu kołek w serce, na wszelki wypadek. I tak narodziła się epidemia wampirów.

W 1732 roku panika rozprzestrzeniła się na okoliczne obszary, w tym na Monarchię Habsburgów. Doniesiono o śmierci innego Serba, Arnolda Paole, który podobno powrócił z martwych i spowodował kilka zgonów. Jego ciało również nie uległo rozkładowi po wykopaniu. Zaniepokojone władze wysłały lekarzy wojskowych do zbadania sprawy, nadając tym doniesieniom oficjalny charakter.

Fascynujące jest to, w jaki sposób ta wampiryczna panika łączyła folklor i naukę. Nadchodziła era Oświecenia z jej dążeniem do racjonalności, a tu społeczności tkwiły w nadprzyrodzonych wyjaśnieniach naturalnych zjawisk. Rozkład ciał nie był dobrze rozumiany; „wampirze zwłoki” często wykazywały naturalne oznaki rozkładu, takie jak wzdęcie i krwawienie, które błędnie interpretowano jako oznaki życia.

Epidemia wampirów nie ograniczała się do Europy Wschodniej. Doniesienia o wampirycznych zjawiskach i wykopywaniu ciał rozprzestrzeniły się na Niemcy, Francję i Anglię, wywołując

ogólnoeuropejską manię na punkcie wampirów. Nawet poważane gazety tamtych czasów publikowały historie o procesach wampirycznych i metodach ochrony przed nimi.

Pod koniec lat 30. XVIII wieku histeria zaczęła wygasać. Myśliciele epoki Oświecenia, tacy jak benedyktyński mnich Dom Augustin Calmet, zaczęli kwestionować narracje wampiryczne, proponując racjonalne wyjaśnienia. Władze Habsburgów wydały dekrety regulujące wykopywanie i profanację zwłok, uspokajając publiczne obawy i stopniowo kończąc epidemię wampirów.

Patrząc wstecz, Wielka Epidemia Wampirów jest świadectwem siły przesądów i ciemności, jakie może rodzić strach. To fascynujący, choć nieco makabryczny, przypomnienie czasów, gdy granica między mitem a rzeczywistością była nie tylko rozmyta, ale całkowicie zatarta. Następnym razem, gdy obejrzysz film o wampirach, pamiętaj, że kiedyś strach był jak najbardziej realny.

Ten historyczny epizod, choć mrożący krew w żyłach, daje lekkie spojrzenie na zdolność ludzkiej psychiki do strachu i na dziwne ścieżki, na które może nas to zaprowadzić. Wielka Epidemia Wampirów pozostaje jednym z najdziwniejszych faktów z historii, makabrycznym rozdziałem, w którym wampiry „chodziły” wśród ludzi, a logika ustępowała miejsca legendzie.

Źródło: InneMedium.pl